

PRENUMERATA:

Miesięcznie we Lwowie 175 Mk., z dostawą do domu 195 Mk., z przesyłką w Polsce 200 Mk., winnych państwach 250 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 5 marek.

Cena numeru **10 Mk.**

Konto czekowe P.K. O. 140.561.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty pocztowej.

KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń:

Za wiersz nonpareil. Zwyczajnie 12 Mk. „Nadstawo” 40 Mk. „Nekrologia” 35 Mk., na pierwsze belonie 100 Mk., przed kroniką 70 Mk. Po kronice i komunikaty 60 Mk. Drobne ogłoszenia za każdy wiersz 5 Mk.

Cała stronica 12.000 Mk., pół stronicy 6.000 Mk., cała stronica pierwsza (pod nagłówkiem) 36.000 Mk., jedna szpalta na I. stronicy 12.000 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po całości „Nadstawo”. Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej.

„Kurjer Lwowski” wychodzi z datą dnia następnego.

Redakcja przy ulicy Ossolińskich 1. 15. Administracja przy ulicy Chorążczyżny 1. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracji otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3 do 6. wieczór. — Adres dla teleg.: „Kurjer”, Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. W Warszawie prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień”, ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.” ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego”.

Redaktor naczelny: Dr. Włodzimierz Jampolski.

Konwencja polsko-rumuńska.

Sejm polski ratyfikował konwencję z Rumunją. Nareszcie możemy zamotować w kronice naszej polityki zagranicznej jakiś pozytywny czyn, jakąś realizację nieuchwytnych dotąd obietnic i zamiarów.

Zbliżenie polsko-rumuńskie było naturalnym przykazaniem, które obu państwom nałożyły nowe warunki bytu, stworzone przez wojnę i traktaty pokojowe. Błędem przedstawicieli Polski na kongresie paryskim było, że zaniedbywali Rumunję, której przedstawiciel p. Take Jonescu, już wówczas dążył do stworzenia bloku Europy wschodnio-środkowej. Ponożenie obu państw leżących na granicach łacińskiego świata, nabrało aktualności żywszej jeszcze w okresie bolszewickich groźb i wojen. I dziwić się wypadła, że doszło do skutku tak późno. Polityka rumuńska jednak ulegała rozmaitym zmianom i fluktuacjom, działały na nią rozmaite wpływy poboczne, które wraz z niedołęstwem dyplomacji czyniły, że sprawa przeciągała się i przewlekała, chwilami podającą w zupełne zapomnienie.

Rumunja uzależniać się zdawała swoje z Polską porozumienie od wejścia w życie konwencji polsko-francuskiej, która niestety dotąd nie obowiązuje. Pod wpływem jednak zatargów między-mocarstwowych, których widownią były ostatnie konferencje koalicyjne, państwa środkowo-europejskie powróciły do dawnej metody działania, nie oglądając się na wielkie mocarstwa.

W owym koncercie dyplomatycznym na pierwszy plan wysunął się znów p. Take Jonescu ze swoją szeroką koncepcją polityczną. Zaczął się pojedynek między nim a p. Beneszem i jego idea „Małej Ententy”, ograniczająca się tylko do problemów naddunajskich. Trudna sytuacja międzynarodowa Polski i brak czułości dyplomatycznej z naszej strony, dozwoliły Pradze porozumieć się z Rumunją przed zawarciem konwencji polsko-rumuńskiej, co Polskę pozbawiało pierwszeństwa i stawiało wobec konieczności skrytaliczowania i ustalania jej polityki wobec Czechosłowacji, komplikując przez to poważnie sprawę. Rumunja jednak nie zdaje się mieć ochoty zamknięcia się w ciasnych ramach Małej Ententy, lecz pozostaje wierna swej koncepcji moru obronnego od Bałtyku po Śródziemne morze i dyplomacji polskiej należy się uznanie za wyzyskanie umiarkowanej chwili i przynaglenie sprawy konwencji polsko-rumuńskiej i jej ratyfikacji przez Sejm. Konwencja ta jest jednobirniająca z konwencją czesko-rumuńską z tą różnicą, że ta zawarta jest przeciw Węgrom, a polsko-rumuńska przeciw ewentualnym atakom ze wschodu. Jedna i druga nie wykluczają się, choć niema między nimi żadnej głębszej łączności, jakiej chociażby dopatrzeć się zwoleńcy porozumienia z Praga.

Panu ministrowi Skirmuntowi chodziło o jak największy pośpiech, gdyż konwencje wchodzi w życie dopiero po ratyfikacji sejmowej, a o ile nam wiadomo, konwencja czesko-rumuńska nie została jeszcze przez odnośne Izby ratyfikowana, chociaż zatem o naprawienie choćby moralne tyłko stała, które się stało jej wprowadzenie w życie

Rokowania polsko-litewskie.

Liga nar. przyjmuje projekt Hymansa.

Warszawa. (PAT). Rada Ligi Narodów uchwaliła 28. zm. następującą rezolucję w sprawie wileńskiej. Rada po zaznajomieniu się z raportem Hymansa jednomyślnie zatwierdziła wstępny projekt kompromisu, przedstawiony przez Hymansa za zgodą obu delegacji. Rada uznaje, że może on doprowadzić do ugody definitywnej. Po wysłuchaniu obu delegacji, które oświadczyły, że przyjmują projekt Hymansa jako podstawę do dyskusji, Rada postawiła następujące dyrektywy:

1) Bezpośrednie rokowania rozpoczęte w Brukseli, zostaną wznowione 15. bm. i będą miały za podstawę projekt Hymansa. Aby dać gwarancję poszczególnym grupom etnograficznym, że ich życzenia wzięte zostały pod rozwagę podczas rokowań, mogą być wysłuchani w charakterze informacyjnych delegacji poszczególnych grup. Porozumienie podpisane przez rządy będzie przedłożone sejmom obu państw, a następnie sejmowi wileńskiemu, którego powstanie przewidziane jest we wstępnym projekcie.

2. Przed 1. września br., datą następnej sesji Rady: a) Ci z formacji wojska gen. Żeligowskiego, którzy nie pochodzą z terytorjum spornego, winni stopniowo, poczynając od 15. lipca br., opuścić to terytorjum; b) Dla zapewnienia porządku tymczasowo zostanie powołana do życia milicja pod auspicjami wojskowej komisji kontrolnej. Milicja ta nie przekroczy liczby 5.000 ludzi. Wszelkie materiały wojenne, broń i amunicja, które nie są niezbędne dla organizacji milicji, zostaną usunięte w terminie przewidzianym w ustępie a) Ko-

misja wojskowa za zgodą obu stron będzie miała prawo zmienić to zarządzenie. c) Urzednicy wszystkich kategorii nie pochodzący z terytorjum spornego, winni być również stopniowo, poczynawszy od 15. bm. zeń wycofani.

3. Do pierwszego września br. wojska litewskie winny powrócić na miejsce normalnego ich postoju w czasie pokoju. Dotyczące zarządzenia powinny być zakomunikowane Radzie.

4) Rada usilnie wzywa oba państwa do natychmiastowego wznowienia stosunków konsularnych i wprowadzenia wolnej komunikacji pomiędzy terytorjum wileńskim a okęgami sąsiednimi.

5. Oba rządy zapewnią komisji wojskowej wszelkie ułatwienia w celu kontrolowania zarządzeń, przewidzianych w obecnej rezolucji, a to zarówno na terytorjum spornem, jak i w okęgach z nimi sąsiadujących.

Po uchwaleniu powyższej rezolucji delegat polski p. Aszkenazy oświadczył, że bezzwłocznie zwróci się do swego rządu z tą rezolucją i spodziewa się, że wkrótce będzie mógł zakomunikować odpowiedź. W każdym jednak razie ograniczenie liczby projektowanej milicji miejskiej nie wydaje się mu uzasadnione żadnymi słusznymi względami, a to samo można powiedzieć i o projektowanym terminie ewakuacyjnym 1. września. P. Aszkenazy sądzi, że termin usuwania można by co najwyżej zaprojektować na czas podpisania pierwszej preliminaryjnej umowy pomiędzy obu stronami.

—oo—

Najwyższe odznaczenie dla wicem. Dąbskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) Wiceminister Dąbski otrzymał pierwszą klasę orderu Białego Orła i został członkiem kapituły tego orderu.

Przeciw samowoli Watykanu.

Warszawa. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, nominacja biskupa-sufra. tarnowskiego ks. Komara nastąpiła bez porozumienia się z rządem polskim. Rząd poczyni energiczne zastrzeżenia i nie uzna tej nominacji.

*

KONFERENCJA W SPRAWIE KONKORDATU.

Warszawa. (Tel. wł.) W niedalekiej przyszłości odbędzie się w min. oświecenia i wyznań konferencja w sprawie konkordatu Polski z Watykanem. Referować będzie prof. uniw. lwowski dr. Abraham.

TEKA APROWIZACJI.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Pisma wieczorne podały wiadomość o podpisaniu nominacji p. Grzędzielskiego na min. aprowizacji. Korespondent nasz donosi, że nominacja ta dotąd nie została podpisana.

O POSELISTWO POLSKIE W CHARKOWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G). Wczoraj przybył do Warszawy odwołany z Konstantynopola poseł

p. Jodko-Narkiewicz. Według informacji naszego korespondenta, p. Jodko proponowano objęcie poselstwa w Charkowie. Wątpliwym jest jednak, czy tę propozycję przyjmie.

O PODNIESIENIE WALUTY.

Warszawa. (Tel. wł.) Klub sejmowy P. S. L. zgłosił 3 nagłe wnioski w sprawie nagrody waluty.

—oo—

konwencji polsko-rumuńskiej przed czesko-rumuńską. Należałoby tylko, by zrzeczność dyplomacji polskiej dokończyła dzieła i aby parlament rumuński do ratyfikacji konwencji polskiej niezwłocznie przystąpił.

Dzięki konwencji ratyfikowanej, uzyskujemy zatwierdzenie naszych granic wschodnich przez zapewnienie im obrony. Bliższe szczegóły, odnoszące się do obowiązków wzajemnej pomocy w razie ataku na wschodnie granice, oznaczy specjalna konwencja wojskowa. Zachowujemy dzięki, podobnie zresztą jak Rumunia, zupełnie wolną rękę w polityce wobec naszych wschodnich czy południowych sąsiadów, nie biorąc na siebie żadnych zobowiązań, które musiałyby się okazać niemożliwe do spełnienia. Zapewniamy handlowi naszymu znakomite, tradycją uświęcone drogi na wschód. Artykuł konwencji, odnoszący się do niezawierania przynajmniej z trzecim państwem bez porozumienia z drugą stroną, Polski nie kępuje, nie ma ona na widoku żadnych dyplomatycznych kombinacji, któreby Rumunji się nie podobały, przeciwnie, daje on zaś Polsce poważne gwarancje.

Zawarcie konwencji z Rumunją w obecnej chwili, gdy rozstrzygają się losy Wilna, sprawa federacji z Litwą, a przez to i stosunku do państw bałtyckich, może poważnie przechylić opinie państw tych na naszą stronę i wzmocnić nasze stanowisko dyplomatyczne. Stosunki bowiem na północy i na południu były podobne. I tu i tam mamy do czynienia z myślą pewnego zrzeszenia narodów, i tu i tam wchodzi w grę dwie koncepcje: jedna szersza — obejmująca państwa bałtyckie, Finlandję i Polskę na północy, a Polskę, Rumunję, a przez nią Czechosłowację i Jugosławję na południu, — druga, ciśniejsza, wyłączająca Polskę i inne większe państwa. Ta druga koncepcja nietylko dla Polski korzystna nie jest, ale wręcz sprawić może, że u jej granic wytworzą się jeśli nie wróg, to w każdym razie niechętnie ugrupowania. Dlatego za poważny atut uważać należy, że przez zawarcie konwencji z Rumunją rozbiłamy czeską koncepcję Małej Ententy nadduńskie, której interesy nie zawsze byłyby zgodne z naszymi, a często wręcz przeciwnie. Dyplomacja polska powinna podać dłoń usłowoanym dyplomacji rumuńskiej zainteresowania Rzymu nowym ugrupowaniem środkowo-europejskim. Powodzenie tego zależeć będzie jednak w znacznej mierze od nowego gabinetu włoskiego i jego kierunku.

L. C.

Postawa Włoch budzi niepokój.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 2. lipca 1921.

(K.) Wiadomości kół urzędowych potwierdzają obawę co do możliwości pewnych zmian w decydujących kołach rządowych Włoch w ich zapatrywaniu na sprawę G. Śląska. Co prawda egzystują pewne rezerwy, które pozwalają mniemać, że jednak ze względu na swój bardzo żywotny interes, Włochy nie będą się chciały wyrzec obecnej linii postępowania w kwestji śląskiej. Zmiany zapatrywań włoskich mogłyby doprowadzić do pewnych następstw ekonomicznych, które nie należałoby do najbardziej dodatnich. Przedstawicielstwo włoskie w Warszawie w informacjach prywatnych zaznacza, że obawy Polaków co do zmiany nastrojów włoskich są nieuzasadnione, gdyż kapitał moralny, jakim rozporządza Polska w szerokich masach narodu włoskiego jest tak znaczny, że nie pozwoli na poprowadzenie innej polityki w stosunku do nas, jak tylko opartej na szczerym sentymencie.

Marka pójdzie w górę.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 2. lipca 1921.

(K.) Minister skarbu w licznych konferencjach, przeprowadzonych ostatnimi czasy usilnie podkreślał, iż bezwzględnie marka polska musi pójść w górę, że posiada wszelkie dane, które mu pozwalają stwierdzić, iż stan rzeczy ostatnio powstały nie jest usprawiedliwiony faktycznym ekonomicznym położeniem kraju. Ze dewaluacja gwałtowna, widoczna w ostatnich czasach, wynika z przyczyn, którym niebawem zaradzić będzie w stanie. Szereg zarządzeń, przeprowadzonych w ostatnich czasach, doprowadzi bezsprzecznie do takiego wyniku, że wzrost wartości marki na giełdach będzie musiał pójść w przyspieszonym tempie. Spadek obecny, zdaniem p. ministra, należy uważać za stojący u kresu. Znacznie przyczynia się do tego wzmoczenie w ostatnich czasach pęd w kierunku skupiania obcych walut.

Postulaty urzędnicze.

(Od naszego korespondenta warszawskiego).

Warszawa, 2. lipca 1921.

(K.) Znaczna część postulatów urzędniczych została przez radę ministrów uwzględniona. Skarb państwa musiał ponieść znaczne ofiary na rzecz

tych licznych rzesz, których cierpliwość jedynie dała się wytłumaczyć wyrobieniem wysokiego poczucia obywatelskiego. Sprawa jednak nie została zupełnie zamknięta i jest nadzieja, że w dalszym ciągu wiele bardzo słusznych żądań zostanie uwzględnionych. Przeprowadzona i będąca w dalszym ciągu w toku redukcja urzędników i urzędów państwowych stwarza źródło, umożliwiające poprawę bytu pozostałej części pracowników. Należy mieć to głębokie zausanie, że sprawa słusznego niezadowolenia masy urzędniczej zostanie w odpowiedni sposób uregulowana.

Los wysp Alandzkich.

Rada Ligi narodów ustaliła ostatecznie los wysp alandzkich postanawiając: oddać zwierzchnictwo i panowanie nad wyspami alandzkimi Finlandji; dla pokoju powszechnego i dla utrzymania dobrych stosunków między Szwecją a Finlandją wyspy te uznane są za terytorjum neutralne, niepodlegające fortyfikacjom żadnym, ludność otrzymuje gwarancje swobodnego rozwoju. Gwarancje te dotyczą zatrzymania języka szwedzkiego w szkołach, utrzymania własności ziemskiej w rękach tubylców, ograniczenia prawa głosowania dla imigrantów i miarowania naczelnika cieszącego się popularnością i uznaniem na wyspach.

Gwarancje mają być zatwierdzone na specjalnej konferencji między przedstawicielami Szwecji i Finlandji przy ewentualnym współdziałaniu Ligi narodów. Gdyby do porozumienia nie doszło, Liga narodów sama ustanowi odnośne artykuły, które włączone będą do ustawy o autonomii z d. 7. maja 1920 r. Do niej należy czuwać nad wypełnieniem gwarancji. W sprawie neutralizacji wysp, układ z r. 1856 ma być rozszerzony i opracowany ze współdziałaniem wszystkich interesowanych państw.

P. Branting w imieniu Szwecji wyraził przekonanie, że postanowienie Ligi narodów zachwieje ufność jaką w niej pokładały narody, które jak Szwecja od dawna walczyły o realizację prawa międzynarodowego. Szwecja przyjmuje jednak wyrok w nadziei, że nadejdzie dzień, gdy ludność wysp alandzkich będzie mogła ostatecznie połączyć się ze Szwecją.

PP. ADAM I SKARBK NADUŻYWAJĄ MANDATU POSELSKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) Klub P. S. L. ma zwrócić uwagę w formie wniosku na nadużycie mandatu przez posłów endeckich Adama i Skarbka, którzy uzyskali koncesję na sprzedaż biletów dla tow. „Orbis“. W myśl konstytucji posłem nie wolno uzyskiwać koncesji.

Występy Karola Adwentowicza.

(„Nieuczciwi“ Rovetty. — „Brzydki Ferrante“ Testoniego.)

Gra Adwentowicza w sztuczynie Rovetty, klejonym grubo, jaskrawie i dowolnie, była jakby przygrywką. Patrząc na grę i słuchając słów, odnosiło się wrażenie, jak dalece aktor przerasta rolę, za słabą, by udźwignąć ciężar jego indywidualności, niegodną nawet, by stać się pretekstem dla jego wzruszeń i cierpień na scenie.

Po przygrywce wspaniała, bogata, zrównoważona melodia. Wewnętrzny portret brzydkiego człowieka. Powstaje on na kontrastowym tle.

Zewnętrzne piękno pociąga oczy, podbija serce, otwiera świat. Wprowadzając jednak szczęśliwca na drogę łatwych i częstych powodzeń, czyni duszę, umysł, uczucie czemś jeżeli nie zbędnym, to stojącym na dalekim bardzo planie. Charakter, twórczość, duch są owocem walki z przeciwnościami. Twórczość jest dopełnieniem życia nienozwiniętego, marnowanego, zwłocznionego nieraz na tym „rzeczywistym“ świecie. Miliony miłości szczęśliwych zapadły w niepamięć; nie-szczęśliwa stworzyła sobie pomnik w Dziadach. Nieproduktywnym jest zadowolenie i płytka uroda ze środowiskiem; ostry wzrok i okrutne dla samego siebie solidaryzowanie się ze światem jest podstawą potężnej twórczości Zeromskiego.

Słabość fizyczna człowieka jest punktem wyjścia dla kultury; dzieła cywilizacji są rozszerzeniem wąskiej sfery działania jego zmysłów. I stąd brzydota — jedna z dziedzin braku — może być twórcza i bogata.

Świetnie napisaną rolę Ferrante biorąc jako drobne odzwierciedlenie ważniejszych walk i dzieł, dał w niej Adwentowicz obraz zwycięstwa ducha nad materją.

Ten brzydki bankier, zdobywający sobie powodzenie u kobiet, zakładający się z pięknym rywalem, że odbije mu kochankę, piękną mężatkę i tylko dzięki przypadkowi, narzędziu scenicznej przyzwoitości, nie realizujący natychmiast swej przewagi, opanowujący wreszcie serce kochanej głęboko pięknej dziewczyny, jest na wszystkich terenach swej działalności człowiekiem żywym, zrównoważonym, mocnym i bogatym.

Roła ta, antyteza znanego powszechnie typu bohaterów Adwentowicza jest jedną z najwspanialszych jego kreacji.

Równowaga. Adwentowicz przedstawia zwykłe ludzi, jakimś nieszczęściem fizycznym lub moralnym z równowagi wytraconych. Tu bezwzględnie panuje nad sobą i otoczeniem. Trzeźwo i ostro patrzy na świat, na ludzi i siebie. Idzie z tem w parze żywość, głębokość umysłu i siła Ferrante-Adwentowicz jest niezrównanym szermierzem na polu dyalektyki słownej, taktyki i strategii życiowej. Życiowy filozof i siłacz. Jak źródło żywe i chyże leją się niewstrzymanym

pędem słowa z jego ust. Patrzą, oczy dobroliwie-kpiąco na rozmówcę. W takt rytmu wewnętrznego przechyla się to w jedną, to w drugą stronę. Jest wódcem niezrównanym swoich żołnierzy-słów i argumentów. Ma ich legiony na zawołanie. Kieruje nimi sprawnie i celowo. Potrafi — nie zatrzymując się ani na chwilę w zawrotnym dyskursie — wstrzymać ofensywę, zarządzić na chwilę odwrót — i rozpocząć w tej samej chwili atak na innym punkcie.

Siła, Ferrante-Adwentowicz jest człowiekiem nawskroś zdrowym i mocnym. Wie do czego dąży. Mocną wolą wywiera wpływ suggestywny na otoczenie, a rozum wskazuje drogę. Scena uwiedzenia w akcie II. odegrana po mistrzowsku. Czem zwycięża? Oto odczuwaną potęgą woli i namietności, którą wzbudza ciekawość, pociąga, imponuje, oszalała. Oto mistrzostwem strategji, impetem ataku, nie pozwalającego odetchnąć przeciwność. Podziwem, który wzbudza wola i rozum.

Głębia. W pierwszym akcie Ferrante-Adwentowicz bawi się szpadą swego dowcipu i siły. W drugim fechtuje się — dla ćwiczenia. W trzecim walczy na serio każde mu uczucie. Traci zrazu swobodę, mimo że nie cierpi na zawroty głowy. Więżną słowa w gardle, gdy chodzi o wypowiedzenie najważniejszej rzeczy. Lecz na chwilę tylko. Opiekun i ojcowski przyjaciel tej, która prosi o rękę, odzyskuje równowagę. Lecz znów odmowa pozorna wyciska mu łzy z oczu. Na chwilę

Socjaliści europejscy wobec G. Śląska.

II-ga Międzynarodówka syndykalna w Amsterdamie wysłała była dwóch delegatów na Górny Śląsk w celu zbadania sprawy na miejscu. Stało się to na wniosek Renaudela. Obecnie pp. Simmon i Jouhaux wrócili ze swej podróży i złożyli następującą deklarację:

„Delegacja Międzynarodówki syndykalnej, wróciwszy z Górnego Śląska, uważa, że rozwiązaniem problemu, wywołanego przez wypadki, jakich widownią jest ta ziemia, leży w polityce porozumienia i zgody między robotnikami obu języków. Są oni zdania, że polityka represji zalecana przez pewne osobistości polityczne, duchowne lub wojskowe pro-niemieckie jest błędem psychologicznym i pozostawiłaby ziarna licznych i poważnych niebezpieczeństw w najbliższej przyszłości. Dlatego robotnicy powinni się powstrzymać od popierania tej koncepcji, a nawet zwalczać ją usilnie. Taka polityka może tylko szkodzić sprawie niemieckiej, dając czynnikom militarystycznym sposobność podniesienia ich znaczenia dla dobra i w interesie reakcji niemieckiej“.

Jeśli zważymy, że wśród socjalistów wszystkich krajów panuje silny nastrój pro-niemiecki i że Polska jako wyraz idei demokratycznych dla nich nie istnieje, notę tę ocenili byćżymy mogli należycie. Stanowi ona poważny zwrot w opinii międzynarodówki na korzyść Polski. P. Jouhaux, głowa generalnej konfederacji Pracy dodał jeszcze swe osobiste uwagi odnośnie do oporu Niemców: „Mam wrażenie, że przedstawiciele partii niemie-

ckich idą złą drogą od dni kilku (opierając się na amnestji — Red.), a nawet, że narażają niezręcznie własną sprawę i równocześnie wielką sympatię, jaką zyskały Niemcy za swoje zachowanie się dotychczasowe w sprawie śląskiej. Przyjmują oni mianowicie tezę, że przedewszystkiem należy przystąpić do „oczyszczenia“ bezlitosnego całego Górnego Śląska, aby mózgi rozważyć możliwość powrotu do sytuacji normalnej. Odrzucają oni myśl amnestji, podnosząc, że powstańcy są najczęściej żywiołem napływowym. Lecz to twierdzenie jest napewno niesłuszne. Właśnie w interesie Górnego Śląska należy się strzedz popychania do czynów rozpaczliwych przez bezlitosną nieustępliwość tysięcy robotników, biorących udział w powstaniu, gdyż narażonoby się na to, że ludzie ci przed wycofaniem się, przystapiliby do dzieła zniszczenia, które mogłoby objąć rozmiary katastrofy, prawdziwej dla całego górnośląskiego przemysłu.

Ponadto wiem, że znaczna liczba kolegów syndykalistów niemieckich w okolicach objętych powstaniem myśli jak ja i wierzy, że stan umysłów sfer niemieckich w Opolu nie jest bynajmniej w harmonii z koncepcją tych, którzy są najbardziej dotknięci powstaniem“.

Podobnego zdania jak socjaliści niem. na terytorjum powstańczeniowym zdają się być wielcy przemysłowcy. Okazała to konferencja, zwłaszcza na żądanie władz powstańczeniowych w celu odbudowy życia ekonomicznego na Śląsku, gdzie objawił się duch pojednawczy raczej.

Trzy sztandary na Jasnej Górze.

Pielgrzymka jubileuszowa „Gwiazdy“ lwowskiej. — Poświęcenie sztandaru obrońców Lwowa dla powstańców górnośląskich. — Kresowego ludu polskiego sztandar.

Częstochowa, 2. lipca.

W starych murach świątyni częstochowskiej, skąd przed wiekami bohaterki przeor Paulinów ks. Kordecki wiarą i potęgą ducha wiodł rycerstwo i lud polski do zwycięskiej walki ze Szwedami i ocalił przed ich narwałą Polskę, odbył się dziś akt, skromny może, lecz niepamiętny w dziejach jasnogórskich. Poświęcono trzy sztandary.

Złote gody swego sztandaru postanowiła „Gwiazda“ lwowska obchodzić na Jasnej Górze, szarfa jubileuszową sztandar ten ozdobić i tu go poświęcić przed cudownym Królowej Korony Polskiej obrazem. Pielgrzymkę urządzono na Ja-

le. Nie załamie się w tej chwili, lecz powle sobie: tak być musiało. I w tej chwili dowiaduje się, że zwycięzył. Głęb. prostota i znowa siła uczucia ujawniły się bez obsłonek. Inny w każdym momencie, pozostaje Ferrante zawsze sobą. Wygrywa Adwentowicz przebogata melodię duszy na olbrzymiej klawiaturze uczuć.

Objektywizm, epickość. Grę Adwentowicza w innych rolach określić można jako subiektywnie-lyryczną. Tu objektywizm, charakterystyczną podkreślone zewnętrznie w sposób bardzo dyskretny: maska, pewna odmienność głosu, tempa i gestów, w pełni osiągnięte grą wewnętrzną, stwarzająca wcielenie trwałe ludzkiej swobody, bogactwa i siły.

Nieschodzący z twarzy cichy uśmiech, pełnego estetycznego zadowolenia towarzyszy tej grze.

*

Z partnerów p. Adwentowicza wymienić należy z wielkim uznaniem p. Żmijewską, znakomita w rolach żywiołowych, w salonowych bardzo inteligentna i poprawna. Inni — z suferem na czele — wypowiadają pozostałe zdania i słowa komedji. Osobną wzmianką należy się p. Cudnowskiemu, przywiązującemu większe znaczenie do swej gry. Traci on na miłą najgłębszą prowincja.

Włodzimierz Jampolski.

sną Górę. Pospieszły na tę uroczystość Maciejrzy „Gwiazdy“ aż hen z Czerniowiec z wystrzępionym już ze starości sztandarem i kresowe ze Sniatyna, Tarnopola, Złoczowa, Brodów, Belzca, Kosowa, Zółkwi, Stryja, Gródka Jag., Przemysła i z zachodniej Małopolski: Rzeszowa, Tarnowa, Krakowa, Zakopanego. Grupa ludu włościańskiego, osiadłego na rubieżach Rzeczypospolitej, na ziemi podolskiej, przyłączyła się też do pielgrzymki pod przewodn. proboszcza z Zabałki, koło Tarnopola, ks. dr. Widackiego i sztandar swój wzięła, by go poświęcić na Jasnej Górze.

Zbiegły się dwie uroczystości.

W chwili wybuchu powstania ludu górnośląskiego w obronie rodzimej ziemi, powstała we Lwowie myśl w gronie obrońców tego grodu sprawienia sztandaru powstańcom górnośląskim w dowód łączności i gotowości do wspólnej, nieugiętej walki. Właśnie na dzień 2. lipca miała zjechać delegacja obrońców Lwowa do Częstochowy, poświęcić sztandar i zawieść go potem na Śląsk Górny. Więc połączyła „Gwiazda“ swoją uroczystość jubileuszową z doniosłym aktem poświęcenia sztandaru powstańczego. Mszę uroczystą przełożono na późniejszą godzinę. Na dworzec częstochowski wyruszyli gremialnie delegaci wszystkich „Gwiazd“ ze sztandarami i stąd pochodem udano się na Jasną Górę. Sztandar powstańczy, otoczony sztandarami „Gwiazd“, niósł uczestnik powstania por. Kepiński, delegację tworzyli rotmistrz Nitman, Marja Tereszczakówna, kurjerka z czasów obrony Lwowa i inicjatorka sprawienia sztandaru, oraz 14-letni obrońca Lwowa Maławski. Przyłączyła się delegacja powstańców: zastępca naczelnego wodza powstańców major Laskowski z małżonką i redaktor „Powstańca“ Jan Przybyła.

W nawie kaplicy, tuż przed ołtarzem ustawili się w pierwszym rzędzie delegaci obrońców Lwowa, w środku sztandar „Gwiazdy“ lwowskiej, po prawej stronie włościanie ze swoim sztandarem. Całą nawę zapelnili delegaci „Gwiazd“ z prowincji, uczestnicy pielgrzymki i włościanie z Podola. Od ołtarza przemówił Paulin ks. Pius i najpierw w pięknych słowach nakreślił doniosłość organizacji rękodzielników i przemysłowców przez przeszło pół wieku pod sztandarem „Gwiazdy“ lwowskiej, a następnie „Gwiazd“ w Małopolsce, poczem gorące słowa uznania poświęcił obrońcom Lwowa, zaznaczając, że na Lwów cała Polska z dumą patrzyła i podnosiła bohaterstwo jego mieszkańców. Błogosławił sztandar, życząc, by dzielny lud górnośląski zdobył pod nim zwycięstwo i wieczną przynależność swej ziemi do Polski, wre-

szcie i ludowi polskiemu gorących słów kilka poświęcił, podkreślając, że u stóp ołtarza Królowej Korony Polskiej poświęca się dziś sztandary, reprezentujące wszystkie warstwy patriotycznego społeczeństwa polskiego.

Po ceremonii poświęcenia sztandarów odprawił ks. Pius nabożeństwo, podczas którego uczestnicy pielgrzymki odśpiewali kilka zwrotek pieśni „Boże coś Polskę“, według przeróbki ks. biskupa Bandurskiego. Wzruszająca to była i pamiętna dla uczestników pielgrzymki chwila. W czasie uroczystości poświęcenia, kaplicę zapelnily szczerze tysiące ludu, przybyłego z całej Polski na uroczystość kościelną. Nawiedzenia NMP., obchodzona w tym samym dniu.

Delegacja obrońców Lwowa odjechała popołudniu do Szopienic i tam wręczyła poświęcony sztandar przywódcy ruchu powstańczego, Korfiantemu.

Uczestnicy Pielgrzymki jubileuszowej „Gwiazdy“ w liczbie około 250, bawili w Częstochowie od piątku popołudnia do następnego dnia, poczem odjechali do Krakowa i tu w niedzielę zwiedzili Wawel i inne zabytki historyczne, a na kolpku (Kościuszki) odśpiewali szereg pieśni patriotycznych. W uroczystości jubileuszowej wzięli udział dwaj pozostali jeszcze z grona licznych założycieli lwowskiej „Gwiazdy“ sędziwi obywatele Michał Procell i Walerjan Gürsching. Miłe przeżyli oni chwile na Jasnej Górze. W mrokach niewoli austriackiej zabłysła lwowska „Gwiazda“, przesyła burze półwiekowych przeciwności i oto w wojnie Polsce świeciła złote gody na Jasnej Górze. — Złoczyli się śluby chorążych: pochylimy się sztandary przed ołtarzem Królowej Korony Polskiej, a w zjednoczonej już Ojczyźnie dalsza praca „Gwiazd“ w Małopolsce musi zająć chlubne karty księgi, w której spisane zostaną zgodne, harmonijne dążenia wszystkich warstw, całego społeczeństwa do utrwalenia bytu państwowego naszej Ojczyzny. Powinny to też zrozumieć liczne rzesze rzemieślnicze w dawnym Królestwie Polskiem i łączyć się z organizacjami rękodzielniczymi dawnego zaboru dla wspólnej pracy z całą Polską. Smutny pod tym względem objaw stwierdzono w Częstochowie. Wprawdzie grono członków zarządu miasta, przybyło na dworzec dla powitania obywateli z Małopolski, a prezydent miasta dr. Marczewski usprawiedliwił swoją nieobecność chorobą, lecz miejscowi mieszczanie, rękodzielnicy i kupcy nie uważali za stosowne zainteresować się braćmi, oddzielonymi do niedawna jeszcze kordonami, nie uważało też za stosowne powitać w swoim grodzie delegację obrońców Lwowa. Wszak takie sposobności mogą nas zbliżyć, zacierać dawne różnice, sztucznie wytworzone przez zaborców i łączyć w wspólnej pracy na każdym polu.

A. Lech.

Nadużywanie uniwersytetu.

UNIWERSYTET NA USŁUGACH ENDECKIEGO PROWOKATORA.

Otrzymałmy następujące, łaskawie, lecz zadziwiające zawiadomienie:

„Wykład ks. dra Kazimierza Lutosławskiego, posła na Sejm ustawodawczy, na teoretyczno-naukowy temat „Młodzież a polityka“ odbędzie się staraniem Ogólno-akademickiego Związku narodowego we wtorek dnia 5. lipca br. o godz. 4 popoł. w auli nowego uniwersytetu. Wstęp dla słuchaczy uniwersytetu, politechniki i akademii weterynaryj za okazaniem legitymacji akademickiej“.

Oddanie auli uniw. do dyspozycji głównemu, fanatycznemu endeckiemu agitatorowi, siejącemu burzę wszędzie, gdzie się pokaże — pamiętamy przelew krwi w Krakowie — określić musimy, jako ciężki błąd i uchybienie ze strony senatu. „Naukowość“ wykładu ks. Lutosławskiego — to humbug. Endecja pod pokrywką „og.-akad. związku nar.“ werbuje sobie zwolenników, a akcję tę ma zainaugurować jej główny agitator.

Dlatego zastrzec się musimy jak najmocniej przeciw temu, by uniwersytet stał się terenem endeckiej agitacji. Polityka wogóle a tem bardziej polityka jednostronna, reakcyjna, powinna być z murów uniw. wykluczona. Dość na nią miejsca gdzieś indziej, a marki naukowej nie wolno

nadużywać dla celów partyjnych. Jeżeli wolno to czynić endecji, to w takim razie i innym partiom winno przysługiwać prawo urządzania wieców na uniwersytecie. A czemuby się wówczas stała świątynia nauki, którą powinna być wszechnica?

Więść o prowokującym odczycie ks. Lwowskiego wywołała wzburzenie wśród obrzymiej większości młodzieży. Ufamy, że senat nie przyczyni się do potęgowania nienawiści partyjnej i do obniżania powagi wszechnicy.

Wolny handel.

Z Warszawy donoszą:

Zarząd związku miast polskich 28. czerwca zajmował się sprawą aprowizacji miast wobec wprowadzenia wolnego handlu oraz sprawą zasilenia finansów miejskich i powziął następujące uchwały:

W sprawie aprowizacji: Wobec ujawniających się tendencji zmonopolizowania handlu zbożem w rękach nielicznych koncesjonowanych firm handlu ziemiołodami, które żądają pomocy państwowej w formie przejęcia aparatu państwowego urzędu zbożowego, sprzedaży ulgowej inwentarza tegoż urzędu, stanowiącego majątek państwowy, oraz kredytu wekslowego w P. K. K. P. do wysokości 800 milionów marek, dalej wobec wysuwanych ze strony producentów żądań ograniczenia importu zboża z zagranicy i dopuszczenia swobodnego eksportu zagranicę.

Zarząd związku miast uważa za swój obowiązek imieniem wszystkich miast polskich założyć energiczny protest u rządu, Sejmu i ogółu społeczeństwa polskiego, przeciwko tego rodzaju tendencjom i żądaniom.

Jednocześnie zarząd związku powołuje się na uchwały zjazdu miast małopolskich i ogólnego zjazdu związku miast, odbytego w kwietniu br. w Poznaniu, wypowiadając się za wolnym handlem, pod warunkiem jednak utworzenia przez rząd zapasu zboża na czas przejściowy, bezwzględnie zakazu wywozu środków żywności za granicę, zapewnienia zarządom miast i spółdzielczym organizacjom spożywczym ułatwień kredytowych i transportowych przy zakupie zboża w kraju lub za granicą, oraz rozciągnięcia nadzoru państwowego nad prywatnym importem zboża z zagranicy. Zgodnie z powyższym, zarząd związku miast stwierdza, że obecnie spełnienie słusznych żądań miast i ich mieszkańców jest zagrożone i zwraca się do posłów miejskich z żądaniem energicznej obrony ich w Sejmie ustawodawczym.

W sprawie finansów miejskich: Zarząd związku miast protestuje przeciwko zwlekaniu z załatwieniem palącej sprawy zasilenia finansów miejskich i zwraca się do rządu i Sejmu z wezwaniem o niezwłoczne załatwienie tej sprawy.

POSEŁ GIBSON U NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa. (PAT.) Z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych, Naczelnik państwa podejmował śniadaniem w Belwederze posła Stanów Zjedn. p. Gibsona.

PELNOMOCNICTWA FINANSOWE.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Odbyło się drugie posiedzenie sejmowej komisji skarbowo-budżetowej z dyskusją w przedmiocie udzielenia rządowi pełnomocnictw do wydawania rozporządzeń w sprawie regulowania obrotu pieniężnego w kraju i z zagranicą, oraz obrotu obcymi walutami. Dyskusja trwała kilka godzin, nie doprowadziła jednak do zgodzenia się na zasadnicze punkty ustawy. Z projektu rządowego cofnięto upoważnienie ustalenia powszechnego obowiązku przerachowywania walut zagr. na marki pol., warunków nabycia, posiadania, przechowywania walut zagr. i dewiz.

Pozostawiono natomiast rządowi upoważnienie, uprawniające do: dysponowania i obracania walutami zagr., obrotu marką pol. w stosunku do kraju i zagranicy, wywozu walut zagr., dewiz, marek pol., oraz wogóle papierów wartościowych. Wreszcie upoważniono do kontroli nadzoru nad całokształtem obrotu pieniężnego z krajem i zagranicą.

REGULACJA OBROTU MAREK POLSKICH ZA GRANICĄ.

Warszawa. (PAT.) Komisja skarbowo-budżetowa prowadziła szczegółową dyskusję nad projektem udzielenia rządowi pełnomocnictw do wydawania rozporządzeń w sprawie regulowania obrotu pieniężnego zagranicą. Dyskusja trwała od godz. 5—9. Projekt przyjęto ze zmianą art. 2, wskutek czego rząd zrzeka się rejestracji w dziedzinie obowiązującej skali przerachowywania na marki polskie obcych walut i dewiz, oraz posiadania i przechowywania tychże.

AMNESTJA NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Bytom. (PAT.) Komisja międzysosusznicza ogłosiła odezwę do mieszkańców Górnego Śląska, w której podając do wiadomości rozwiązanie się formacji polskich i niemieckich podaje, że dla zatarcia wszelkich uraz narodowych ogłasza amnestję dla wszystkich czynów przeciwnych prawu, a popełnionych z powodu powstania. Licząc na to, że ludność swoim postępowaniem odwdzięmi się za ten akt łaski wzywa mieszkańców G. Śląska, aby w spokoju i z pełną ufnością dla bezstronności mocarstw sojusznicznych oczekiwali postanowień, które mają być powzięte na mocy traktatu wersalskiego.

ZWALNIANIE OFICERÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Z min. spraw wojsk. dowiaduje się nasz korespondent: Zwalni się do rezerwy z górą 500 oficerów, którzy w innych działach więcej przyniosą pożytku niż w wojsku. Decydować będą komisje korpusowe pod przewodnictwem komendantów DOG. Zwolnionym wypłacone będą pobory w wysokości jednomiesięcznej pensji.

BISKUP ŁOZIŃSKI WRACA.

Heisngfors. (EE.) Radio. Znajdujący się dotąd w więzieniu bolszewickim w Moskwie biskup Łoziński wyjechał 4. bm. do Warszawy przez Lotwę.

O POHAMOWANIE OSZCZERSTW UKRAIŃSKO-ŻYDOWSKICH.

Warszawa. (E. E.) Na wniosek delegata polskiego przy radzie Ligi nar. Liga powzięła rezolucję zmieniającą dotychczasową procedurę publikowania dokumentów, zawierających skargi mniejszości. Wszystkie skargi będą natychmiast komunikowane zainteresowanemu państwu. Gdy dane państwo wyrazi żądanie przedstawienia swoich uwag, wówczas będzie mu udzielona 2-miesięczna zwłoka. Postanowienie to jest prawomocne i niezwłocznie wchodzi w życie w odniesieniu do Polski i Czechosłowacji. Co się dotyczy innych państw sekretariat Ligi otrzymał polecenie poinformowania się czy pragną zastosowania tej procedury w stosunku do siebie.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) W wypadkach wyjątkowych i nagłych sekretariat gen. jest obowiązany zawiadomić przedstawiciela zainteresowanego państwa przy sekretarjacie Ligi nar. o tem, że ma specjalne obserwacje do zakomunikowania w sprawie poruszonej przez odnośne mniejszości i wówczas odnośne państwo jest obowiązane w terminie krótszym zawiadomić czy przedstawi swoje argumenty w tej sprawie. W razie gdyby zainteresowane państwo nie odpowiedziało w przeciągu 3 tygodni lub oświadczyło, że wstrzymuje się od wszelkich uwag w tym względzie, dana petycja będzie zakomunikowana członkom Ligi nar. w myśl procedury przewidzianej w raporcie delegata włoskiego Tittoniego.

MIĘDZYNARODOWY TRYBUNAŁ SPRAWIE-DLIWOŚCI.

Warszawa. (E. E.) Zgodnie z uchwałą walnego zgromadzenia Ligi narodów powstaje przy Lidze narodów międzynarodowy trybunał sprawiedliwości. Dotychczas statut trybunału ratyfikowały 4 państwa: Szwecja, Dania, Włochy i Szwajcaria. Co się dotyczy Polski to rada ministrów na posiedzeniu z d. 2. czerwca przyjęła statut, który znajduje się obecnie w sejmowej komisji spraw zagranicznych i wejdzie wkrótce na plenum. Jako kandydatów na sędziów rządu polskiego (zgodnie ze statutem Ligi) wyznaczono:

prof. Halbana, prof. Balzera, prof. M. Rostworowski, oraz L. Bilińskiego.

Warszawa. (Tel. wł.) (G.) Zaznaczyć należy, że rząd polski, podpisując w Genewie protokół w sprawie międzynarodowego trybunału spraw, nie podpisał t. zw. zastrzeżenia fakultatywnego o obowiązku oddawania sporów pod orzecznictwo trybunału, natomiast klauzulę tę podpisał 7 państw a mianowicie: Costa Rica, Dania, Luksemburg, Portugalia, Salwador, Szwajcaria i Urugwaj.

KOMISJA DLA PODZIAŁU MIENIA PAŃSTWOWEGO W GDAŃSKU.

Gdańsk. (PAT.) W piątek przybywają do Gdańska członkowie międzysosuszniczej komisji dla podziału mienia państwowego w Gdańsku. Anglik Carcey i Francuz-Lefevre, włoski zaś delegat bawi już w Gdańsku w charakterze konsula. Posiedzenia Komisji zostaną wznowione w przyszłym tygodniu.

FRANCJA NIE CHCE ROKOWAĆ Z BOLSZEVIKAMI.

Gdańsk. (PAT.) Z Londynu donoszą, że Krassin zwrócił się do rządu francuskiego z propozycją rozpoczęcia rokowań w sprawie rosyjsko-francuskiego traktatu handlowego. Rząd francuski propozycję odrzucił. Krassin zwrócił się również do Lloyd George'a z propozycją uznania rządu bolszewickiego.

ARESZTOWANIE OBYWATELI GDAŃSKICH I JAPOŃSKICH W ROSJI.

Gdańsk. (PAT.) Według doniesienia „Morning Post“ rząd rosyjski zarządził aresztowanie wszystkich obywateli gdańskich i japońskich przebywających w Rosji.

NOWY RZĄD WŁOSKI.

Rzym. (PAT.) Dzienniki donoszą, że Bonomi otrzymał misję utworzenia gabinetu. Ministerstwo spraw zagr. powierzone będzie posłowi wiedeńskiemu Torretta.

AMERYKA W STANIE POKOJOWYM Z NIEMCAMI I AUSTRIĄ.

Nowy Jork. (PAT.) Prez. Harding podpisał uchwałę w sprawie przywrócenia stanu pokojowego z Niemcami i Austrią.

Nowy Jork. (PAT.) „N. Y. Herald“ wyraża zadowolenie z powodu przyjęcia rezolucji Portera i Kusica. Specjalny kurjer zawiózł rezolucję do Ranołan, gdzie bawi prez. Harding w gościnie u pewnego senatora. Harding sankcjonował rezolucję. Znaczenie przywrócenia stanu pokojowego ujawni się dopiero po powrocie do Waszyngtonu prez. Hardinga, co nastąpi z początkiem przyszłego tygodnia. Na wypadek jeżeli traktat wersalski nie będzie ratyfikowany uchwałą kongresu, wojska amerykańskie będą zapewne musiały być wycofane z Nadrenji.

FARSA Z KARANIEM ZBRODNIARZY NIEMIECKICH.

Berlin. (PAT.) „Deutsche allg. Ztg.“ donosi z Paryża: Briand zawiadomił francuską radę ministrów, że rząd francuski nie może się zadowolić sposobem przeprowadzania przez trybunał w Lipsku procesów o winy wojenne. Kwestja wydawania winowajców wojennych będzie jeszcze raz zbadana przez sprzymierzonych. Ma być powzięta uchwała, aby skłonić Niemców pewnymi środkami do bezstronnego postępowania sądowego przeciw winowajcom wojennym.

BEZPOŚREDNIE POŁĄCZENIE KOLEJOWE BUKARESZT-WARSZAWA.

Bukareszt. (PAT.) Delegacja polska wyjeżdżając odbyła konferencję z rumuńskim ministrem kolejowym w sprawie bezpośredniego połączenia kolejowego między Bukaresztem a Warszawą.

POŻAR BAKU.

Poidhu. (PAT.) Z Moskwy donoszą, że w Baku szerzy się pożar. Część miasta została zniszczona wraz ze szymbami i składami nafty.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Filomeny; gr. kat. Jewsewya. Jutro rz. kat. Izajasza pr.; gr. kat. Ahrypiny. — Wschód słońca 8:26, zachód 7:31.

Repertuar teatru miejskiego.

Występy K. Adwentowicza.
We wtorek »Taniec śmierci«.
W środę »Brzydki Ferrantes«.

We Lwowie.

— **Ministrowie we Lwowie.** Minister wyznań i oświecenia p. Rataj przyjechał w niedzielę rano do Lwowa celem wzięcia udziału w uroczystościach harcerstwa polskiego. Dziś rano wyjechał minister z powrotem do Warszawy.

General Michaelis, wiceminister spraw wojсковych bawił we Lwowie przez niedzielę i poniedziałek w sprawach służbowych, a wczoraj odjechał do Przemyśla na lustrację oddziałów wojсковych.

— **General Haller,** który bawił przez 2 dni we Lwowie wyjechał po uroczystościach harcerskich w niedzielę wieczorem do Warszawy.

— **Wycieczka dziennikarzy nadbałtyckich.** W uzupełnieniu sprawozdania naszego z pobytu dziennikarzy nadbałtyckich zanotować należy, że w sobotę o godz. 6 wieczorem powitał rektor z dziekanami prof. Weybergiem i ks. Gerstmannem w auli uniwersytetu w gmachu posejmowym. W dłuższym przemówieniu rektor dr. Machek przypomniał, że gmach sejmowy do wojny ostatniej był jedynym ośrodkiem polskiego życia parlamentarnego. Obecnie służy on nauce i kulturze narodu polskiego. Zakończył okrzykiem na cześć gości. Odpowiedział imieniem gości gen. Munck.

W niedzielę rano o godz. 9 nastąpiło pożegnanie gości. W sali przyjęć odbyło się śniadanie sumptem lwowskiego koła liter.-artyst. Oprócz reprezentantów prasy i zrzeszeń dziennikarskich obecni byli wiceprezydent miasta dr. Stahl, prezydent namiestnictwa p. Zimny, komendant miasta pułk. Jasieński, prezes dyrekcji kolei p. Barwicz i kilku wyższych urzędników kolejowych. Na peronie przygrywała muzyka wojskowa.

Wśród miłej pogadanki przepędzili goście nadbałtyccy przeszło godzinę na dworcu. Pożegnane przemówienie wygłosił: red. Laskownicki, red. Fryling i prezydent Zimny. Odpowiadali na nie w tonie bardzo serdecznym gen. Munck i red. Pałola z Finlandji.

Dyrekcji kolei za udekorowanie sali przyjęć i przygotowanie wszystkiego należy się uznanie.

Wśród dźwięków muzyki i gromkich okrzyków: „Niech żyją!“ i „do widzenia!“ pociąg trzaszył do Borysławia. Goście nasi zabawili w niedzielę i w poniedziałek w Borysławiu i Truskawcu, gdzie zwiedzali kopalnie ropy i byli bardzo serdecznie podejmowani przez przemysłowców naftowych.

Wogóle stwierdzić należy, że goście nad wyraz są zadowoleni z pobytu w Polsce i wynieśli z całej wycieczki wrażenie bardzo korzystne. Dzięki zabiegom i przygotowaniom ze strony czterech wyższych urzędników ministerstwa spraw zagranicznych, którzy dziennikarzom nadbałtyckim towarzyszyli podczas całej wycieczki, wszystko odbyło się bardzo składowo.

Dziennikarze nadbałtyccy wyjechali wczoraj z Borysławia na Przemyśl do Warszawy, skąd na Wilno udadzą się drogą powrotną do Rygi, Rewla, Helsngforsu i Dorpatu.

Wycieczka do Poznania i na Pomorze odpada dla braku czasu.

Jeden z gości nadbałtyckich, biorącym udział w wycieczce, zachorował podczas pobytu w Zakopanem i umieszczony został w tamtejszym sanatorium.

Delegatami ministerstwa spraw zagranicznych, którzy towarzyszyli dziennikarzom podczas całej podróży, byli pp. Cynarski, Komarnicki, Wegnerowicz i Żeliszewski.

Honory domu podczas odjazdu gości robili na dworcu im. dyrekcji kolei państw. pp. prezydent Barwicz, dyrektor ruchu Mydlarski, naczelnicy stacji Huss i Cisek i rew. Vogel.

— **Złot harcerzy polskich.** Uroczystości trzydniowe harcerstwa polskiego, przybyłego z bardzo wielu miast Polski do Lwowa, dały dowód, jak liczną jest ta organizacja i karną drużyną bo-

jową. Sprawność ćwiczeń wywoływała ogólny zachwył. W niedzielę rano odprawił kapelan chorągwi lwowskiej ks. dr. Szymd mszę połową na polance przed cytadela, a gen. Józef Haller odbył na nabożeństwie przegląd zgromadzonego harcerstwa, poczem odczytano rozkaz naczelnego Związku harcerstwa, nadający odznaki „wdzięczności“ i „zasługi“. — Następnie na pl. Marjackim wobec starszyny harcerskiej, generalicji, przedstawicieli władz i tysięcznej rzeszy publiczności odbyła się defilada drużym, głośnie oklaskiwanych przez publiczność, zwłaszcza w ten serdecznie drużym wileńskie. W południe odbyła się uroczysta Akademia w teatrze miejskim. Przemówił minister Rataj i p. Strumiłło z Warszawy. Antysta naszej sceny p. Klotzowski wygłosił wiersz „Cives Poloni“. Zakończono obrazami z żywych osób.

Na boisku sokołem odbyły się popołudniu popisy harcerskie, które wywoływały burzę oklasków. Przy końcu gen. Haller rozdał drużynom nagrody, wreszcie nastąpił mecz futbolowy lwowskiej „Lechji“ z przemyską „Polonią“, zakończony zwycięstwem „Lechji“. W obozie harcerzy nastąpiło zamknięcie zlotu. Wielu uczestników wyjechało wieczornymi pociągami, znaczna część pozostała wczoraj w mieście i zwiedzała zabytki historyczne.

— **Gen. Haller wśród członków amat. orkiestry miejskiej kolei elektrycznej.** W święcie harcerzy z własnej inicjatywy wzięła udział orkiestra M. K. E. lwowskiej, przygrywając rano do pochodu i do deflady, popołudniu zaś podczas popisu harcerzy. Gen. Haller, przybywszy na boisko, podszedł do grona członków wspomnianej orkiestry, zaszczytając rozmową najstarszego wiekiem p. Chwałka, jakoteż obecnego dyrygenta p. Zieleniaka, przy czem dziękował całemu gromu za współudział w święcie harcerskim, co, jak donoszą, wywarło na wszystkich członkach orkiestry głębokie wrażenie.

— **Rektorem akademii weterynaryj na rok szkolny 1921/22** został wybrany ponownie obecny rektor prof. dr. Zygmunt Markowski.

— **Nr. 751.754.** Numer powyższy wyciągnięto z koła w sobotnim losowaniu 4 proc. państwowej pożyczki premijowej. Numer ten wysłany był do sprzedaży do oddziału polskiej krajowej Kasy pożyczkowej w Łodzi.

— **Kolonja wakacyjna.** Staraniem „Tow. dzieci na wieś“ wyjechała w niedzielę rano pierwsza kolonja do Rabki i Skolego. Przy odjeździe asystował na dworcu prezes p. Lewicki i dyrektor p. Probulski. Dziś o godz. 11. w nocy wyjeżdża kolonja do Harbutowic. Zbiórka o godz. 10 wieczorem koło skweru przed głównym dworcem.

— **Na dworcu głównym we Lwowie ścisł i ogonki.** Należałoby koniecznie otworzyć więcej okienek i kas, gdyż dotychczasowy system nie może być dalej tolerowany. W burze miejskim (Orbis) przy ul. 3. maja także ogonki przy kasach, gdyż dotychczas nie udało się jeszcze należyście zorganizować sprzedaży biletów. Sądymy, że taki stan dalej istnieć nie może. Ceny biletów znowu podwyższono o 50 proc., równocześnie należało pomyśleć o ułatwieniach dla publiczności podróżującej. W niedzielę rano były znowu takie ogonki i ścisł przy kasach na głównym dworcu, że wiele osób, nie mogąc dostać się do kasy — poszło do Brzuchowic... na gapę. To przecież nie leży w interesie skarbu kolejowego. Może który z dygnitarzy zechce incognito przypatrzeć się temu, co się dzieje przed odejściem pociągu przy kasach kolejowych.

— **Z powodu deruty waluty** podróżary we Lwowie w ostatnich dniach znacznie ceny wszystkich artykułów pierwszej potrzeby. Jednorazowy zasiłek dla urzędników i funkcjonariuszy państwowych nie wiele na to pomoże.

— **Kawiarnie lwowskie i restauracje** były wczoraj pod ochroną policji pieszej i konnej, dla uniknięcia podobnych zajść, jakie były w sobotę w hotelu Żorża. Około 40 strajkujących kelnerów przyszło wczoraj popołudniu do kawiarni teatralnej, zajęło miejsca przy stolikach i kazało sobie podawać piwo i kawę. Demonstracja ta skończyła się spokojnie.

— **Strajk piekarzy i robotników młynarskich** wybuchł we Lwowie. Strajku tego nie odczuwa się, gdyż mniejsi piekarze pieką dziennie po dwa razy. W sklepach miejskich sprzedaje się makę zamast chleba kartkowego. Po onegdajszych a-

wanturach w hotelu Żorża, urządzili kelnerzy na niedzielę pochód demonstracyjny, podczas którego wznieoszono okrzyki przeciw paskarzom.

— **Biuro kart chlebowych** zostało 1. bm. we Lwowie zwiniete. Personal odnośny zwolniono, pozostawiono tylko niezbędną liczbę sił urzędniczych dla przeprowadzenia likwidacji. Karty chlebowe, będące w obiegu, ważne są do 7. bm. Rozdział innych kart, jak np. cukrowych obejmie jeden z departamentów magistratu.

— **Groza strajku generalnego we Lwowie.** Takie tytuł nosi wstępny artykuł ostatniego „Wperedu“. Strajkiem generalnym zajmuje się ciągle plotka lwowska, nasza poczta pantoflowa. Zdaje się, że wobec skwapliwego przeprowadzania takiego strajku przez naszych lokalnych sympatyków srodepji, należy uważać ten ruch za polityczny atut, nie mający nic wspólnego z ekonomicznym ruchem robotniczym — za akt politycznego niepokojenia naszej opinji.

— **Sąd doraźny.** Dziś, we wtorek rano, rozpocznie się rozprawa przed sądem doraźnym, któremu przewodniczyć będzie radca Dworzak. Imieniem Prokuraturji oskarżać będzie podprok. Sywulak dwóch konduktorów kolejowych Marcina Wesołowskiego i Michała Budzińskiego to dokonanie ohydneho mordu na osobie starszego posterunkowego policji Władysława Floriana. W gorliwym wypełnianiu swych obowiązków padł śp. Florian na posterunku. Spotkał na Kleparowie wymienionych wyżej konduktorów w chwili, gdy powracali z łupem, pochodzącym z kradzieży i chciał ich przyaresztować, lecz z nienacka ugodzony został siekierą i padł pod dalszymi razami trudem. Zmasakrowane zwłoki zaciagnęli zbrodniarze do gestwiny krzaków na górze kleparowskiej. W toku śledztwa żona Wesołowskiego sprytnym krećactwem zdołała wprowadzić władze w błąd i wykazać alibi męża. Skutkiem tego arestowano kilka niewinnych osób. Wesołowską aresztowano i odpowiadać będzie za zbrodnię oszczerstwa.

— **Zamordowanie żołnierza polskiego.** Gdy w styczniu roku 1919 we wsi Wrocowie oddział wojska polskiego musiał się cofnąć przed silniejszymi bandami ukraińskimi, pozostał we wsi żołnierz polski nieznanego nazwiska, a widząc niebezpieczeństwo ukrył się w obejściu Katarzyny Krywuty. Spostrzegły go dzieci i dały o tem znać miejscowej milicji ukraińskiej. Żołnierz widząc się osaczonym, odrzucił karabin i podniósł ręce do góry. Nic to nie pomogło. Jeden zbir uderzył go kolbą karabinu tak silnie w głowę, że aż kolba pękła, a gdy żołnierz, mimo załamania czaszki i buchającej z głowy krwi, zdołał podnieść się z ziemi, drugi zbir strzelił doń w pierś, trzeci zaś w plecy. O tę zbrodnię oskarżeni są milicjanci ukraińscy 22-letni Władysław Ciepko i 33-letni Iwan Worobj, trzeci zbrodniarz, który strzelił w plecy Jan Wdowin, znikł bez śladu. Ciepko, jak zeznali świadkowie, ugodził nieznanego żołnierza polskiego kolbą w głowę, Worobj strzelił w pierś. Na wczorajszej rozprawie przed trybunałem przysięgłych, którą prowadził radca dr. Socha, a oskarżał podprok. Laskowski, obaj wypierali się winy.

— **Właściciele działek na Placu Wystawowym** zechcą się natychmiast zgłosić w godzinach urzędowych do „Targów Wschodnich“ ul. Akademicka 17. po wypłatę odszkodowania.

W Polsce i na świecie.

— **Uroczystość Hooverowska** odbędzie się w Drohowyżu w niedzielę, 10. bm. Nastąpi tam wręczenie dyplomu dra Hoovera na ręce delegata Groynna oraz obrazu dla p. Groynna. Dla działwy amerykańskiej wręczą dzieci drohowyżkie dary i sztandar. Wyjazd ze Lwowa nastąpi o g. 7.30 rano, a powrót do Lwowa o godz. 7.30 wiecz.

— **Z Dzielnicy Sokolej Małopolskiej.** Odjazd pociągu złotowego ze Lwowa do Warszawy we czwartek 7. lipca br. o godz. 20. tj. 8 wieczorem. Przyjazd do Warszawy o 16. tj. 4 popołudniu.

— **Próba ćwiczeń złotych** odbędzie się we Lwowie we czwartek 7. lipca br. o godz. 3 popoł. na boisku sokołem przy ul. Cetnarowskiej. Dostęp dla publiczności dozwolony.

Komunikaty.

Do

Jaśnie Wielmożnego Pana

Mieczysława Kistryna

Dyrektora gimnazjum realn. i szkoły lud. im. H. Jordana

we Lwowie.

Kiedy przed laty dwunastu słabymi środkami lecz silną wolą, za zgłosem idąc powołania, stworzyłeś prywatny zakład szkoły ludowej, dzisiaj najlepszą już sławą ciesząc się gimnazjum realne tegoż imienia, z pełną ufnością oddaliśmy dzieci naszej opiece Twojej szkoły. I ufność naszą w Ciebie nie doznała zawodu, bo dziś oddajesz nam synów naszych nietylko z patentem dojrzałości umysłowej, lecz oddajesz ich nam z tak wysoko cennym zasobem prawych i uczciwych zasad, jakie niestrudzenie przez lat dwanaście wpajałeś w młode ich serca.

Dług nasz wdzięczności dla Ciebie zostać musi długiem a za skromną tylko zapłatę niech starczą te słowa podzięk, rodzicielskim dyktowane sercem, które chciej przyjąć Panie Dyrektorze od szczerze wdzięcznych Ci za to, że będąc synom naszym niezrównanym wychowawcą, byłeś im zawsze nie mniej szczerym przyjacielem.

5293

Rodzice.

Polskie Towarzystwo „Dzieci na wieś“ zawiadania, że kolonja chłopców do Harbutowic wyjeżdża we wtorek, tj. 5. lipca o godzinie 12 w nocy. Kolonję prowadzą profesorowie Cieśla i Reis. Zbiórka w dniu odjazdu o godz. 10 wiecz. koło skweru przed głównym dworcem

Urząd zastępcy RCS w Krakowie.

Cis. j. 4810/21.

Kraków dnia 28. czerwca 1921.

Według ustawy z 3-go lutego 1921 Republiki Czesko-Słowackiej jest dowóz drobnych monet metalowych (był. austr.) do Republiki Czesko-Słowackiej wzbronionym. Podróżującym wolno przywieść drobnych monet tylko we wysokości Kc. 2.

Tutejszy konsulnat zniżył należność za wizę na wyjazd lub przejazd przez Czechosłowację dla poddanych polskich z Mk. 2.000 na Mk. 1.500 z dniem 27-go czerwca b. r.

KRONIKA SPORTOWA.

„Polonia“ (Przemysł) — „Lechia“ (Lwów) 3:2 (0:1) na korzyść „Lechji“. Wobec bardzo licznie zebranej publiczności lwowskiej i gości z Przemysła, po ukończeniu popisów harcerskich, wśród sprzyjającej pogody, odbył się wczoraj na boisku Sokola-Macierzy mecz między drużynami „Polonia“ — „Lechia“ o mistrzostwo w klasie B. Nic więc dziwnego, że gra rozpoczęła się nerwowo i że nawet publiczności zdenerwowanie się udzieliło. Piłka rzucona z początku bezplanowo, znajduje się bądź pod jedną, bądź pod drugą bramą, których zażarcie bronią, obie strony. Zasługuje na wyszczególnienie świetna gra obrony „Polonii“ (lewy obrońca) i impetu pełen atak „Lechji“. Gra przeciąga się bez wyniku, obie strony nie wyzyskują sytuacji, często bardzo dla nich dogodnej i ostatecznie za przewinienie jednego z graczy „Lechji“ uzyskuje „Polonia“ pierwszy rzut karny i zdobywa bramę. Na tem koniec pierwszej połowy.

W drugiej połowie gra przybiera na temperamentcie; staje się bardziej interesująca, zażarta — aczkolwiek mniej nerwowa i nieco „za głośnie“. — „Lechia“ chce pozyskać bramę, co się też wkrótce udaje, gdy Baszniak (młodszy) cełnym strzałem trafia w bramę „Polonii“. Burza oklasków podnieca obie strony, a górę bierze chwilowo „Polonia“ która wykorzystuje ugrupowanie „Lechji“ i zdobywa drugą bramę, ku uciesze gości z Przemysła. Gra staje się bardziej zacięta i do samego końca zdaje się, iż przewaga pozostanie po stronie „Polonii“. Dzięki jednak energicznemu, aczkolwiek mało zgranemu atakowi „Lechji“, uzyskuje ta ostatnia w ostatnich 10 minutach 2 bramki, z tych jedną na skutek ładnie podanego przez Ciemięra rzutu z rogu, a wykorzystanego przez Baszniaka. Ogólnie podnieść należy, iż „Lechia“ od ostatniego meczu z Ż. K. S. okazała znaczną poprawę w grze i nie lekceważy sobie przeciwnika, jak to miało miejsce na meczu z Ż. K. S. (5:2), gdzie w

drugiej połowie tylko dzięki przecenieniu własnej gry straciła dwie bramki na korzyść bardzo poważnego przeciwnika Ż. K. S.

March wczorajszy, nadzwyczaj interesujący, przysporzył „Lechji“ rozstrzygający punkt w zaciągach o zdobycie mistrzostwa, tembardziej, że nakazany przez Związek mecz sobotni między „Polonią“ i „Lechią“ został przez sędziego związkowego z powodu niestawienia się „Polonii“ odgwizdany jako walk-over na korzyść „Lechji“.

Sędziował b. energicznie i sumiennie kapt. Bilor.

Mecz „Lechia IV.“ — „Pogoń VIII.“ odbył się w niedzielę rano i przyniósł zwycięstwo „Lechji“ IV“ 3:1 (2:0), przyczem odznaczył się lewy łącznik „Lechji“ Stankiewicz.

Ujpesti T. E. (Budapeszt)—Czarni. W sobotę 9. i w niedzielę 10. lipca odbędą się zawody powyższych drużyn we Lwowie. Ujpesti T. E. jest po sławnym M. T. K. najlepszym klubem węgierskim. W mistrzostwie 1920—1921 zajął drugie miejsce, zdobywszy w 24 meczach 36 punktów i uzyskawszy stosunek bramek 39 : 14. O sile jego świadczy fakt, że on tylko zdołał zadać kłóskę wieloletniemu mistrzowi Węgier M. T. K., bijąc go w jesieni w stosunku 1 : 0. Przyjazd Ujpesti T. E. stanowi sensację sportową, a nasza publiczność tak bardzo spragniona widoku silnych drużyn zaproszonych, niewątpliwie zaciepnieży na te zawody, by się przyglądać zaciętej walce Czarnych z potężnym przeciwnikiem.

L. K. S. „Pogoń“ zaprasza wszystkich atletów na ogólne zebranie, które się odbędzie d. 6. lipca br. o godz. 7 wieczór w lokalu klubu ul. Zybkiewicza 17 celem omówienia zawodów międzynarodowych.

NADESLANE.

(Za rubrykę tę redakcja nie bierze odpowiedzialności).

PODZIĘKOWANIE.

J. W. P. Drowi lek. Marcinowi Brillowi ze Lwowa plac Akademicki 1. 4. składamy na tej drodze najserdeczniejsze podziękowanie za poświęcenie przezeń trudy i mozoli, oraz za bezinteresowne, a gorliwe zajęcie się naszym chorem dzieckiem, który swą szeroką praktyką lekarską i niewyczerpaną wiedzą fachową uleczył nam dziecko z ciężkiej i niebezpiecznej choroby skórnej. Życząc mu, by Wszechmogący dażył Go po długie lata czerstwem zdrowiem i siłą, by jeszcze przez długie a długie lata swą wielką wiedzą i praktyką lekarską niósł wszędzie pomoc, gdzie tejeż zajdzie potrzeba a tem samem, nie jedną tzę chorych ukoił.

Władysławowie Hawliccy z Jarosławia.

Dr. S. MIKOŁAJSKI

ul. Śniadeckich 6. II. p. ord. od godz. 3-5 popoł. w chorobach wewn. i chor. dzieci.

ARTUR LORIE — KRAKÓW

Starowiślna 19.

Dostarcza wszelkich materiałów budowlan., jako to: Cement: „Górka“, „Szczakowa“, „Pogórze-Bonarka“, „Geleszów“.

Gips: murarski, sztukaterski, modelowy, i alabastrowy. Wapno skaliste: proszkowe i nawozowe.

Papę dachową, smołę pogazową, asfalt, Carbolinum i tp.

Łupek azbestowo-cementowy. Dachówki palone różnego rodzaju. 5290

Cegły ogniotrwałe.

Zamówienia uskuteczala szybko, po bardzo przystępnych cenach.

KRONIKA EKONOMICZNA.

+ Targi wschodnie we Lwowie. W Krakowie odbyła się wczoraj konferencja sfier handlowych i przemysłowych, na którą zjechał prezes komitetu wykonawczego dyrektor p. Turski. W niedzielę odbyła się konferencja dłuższa z bawiącym we Lwowie w sprawach urzędowych wice-ministrem poczt i telegrafów p. Dobrowolskim i dyrektorem depart. poczt.-teleg. p. Gadomskim. Prezes p. Turski przedstawił postulaty biura Targów wschodnich. Wice-minister p. Dobrowolski zainteresował się wielce sprawą Targów wschodnich we Lwowie, podniósł wielką ich doniosłość i przyrzekł wszelkie poparcie. We środę, 6. bm. o godz. 7. wiecz. odbędzie się w sali giełdy lwowskiej posiedzenie sekcji prasowej.

Adaptacja pawillonu sztuki postępuje w szybkim tempie. Na placu wystawowym stanie

kilkanaście pawillonów. Projektowanem jest urządzenie targów wschodnich corocznie dwukrotnie, a to na wiosnę i w jesieni. Zgłoszenia z kraju i zagranicy napływają coraz więcej.

+ Normy wymiennego handlu w Rosji. „Dan. Ztg.“ donosi z Helsingforsu: Moskiewska rada komisarzy ludowych ustaliła następujące normy dla wewnętrznego handlu wymiennego: jeden pud żyta równy 12 pudom soli, równy 25 pudom nafty, równy 12 paczkom zapalek, równy czterem wadrom blaszanym, lub sześciu arszynom drukowanego perkału.

+ Wprowadzenie zaliczeń kolejowych. Z Warszawy donoszą: Na skutek wystąpienia a stowarzyszenia kupców polskich w sprawie zaliczeń kolejowych, ministerjum kolei żelaznych komunikuje władzom stowarzyszenia kupców polskich, że uznaje w zupełności doniosłość, jaką posiadają zaliczenia kolejowe dla rozwoju handlu i przemysłu. Wobec jednakże tej okoliczności, że wprowadzenie w życie przepisów o zaliczeniach kolejowych na całym obszarze państwa polskiego w bezpośredniej komunikacji ze wszystkimi dyrekcjami kolejowymi wymaga przedewszystkiem ujednostajnienia rachunkowości stacyjnej w rozmaitych dzielnicach, co wymaga pewnego przeciągu czasu, ministerjum zawiadamia, że termin wprowadzenia zaliczeń kolejowych na całe państwo jest upatrzony dopiero na dzień 1. sierpnia br.

Kursa giełdy lwowskiej.

Lwów, 4. lipca 1921.

Waluta markowa

Wartość nominalna

Ostatnia dywidenda

I. Akcje bankowe za sztukę (łącznie z kuponem bieżącym. płacą: żąd.: transak.

Table with columns for bank names (Bank akcyjny, Bank Dyskont, Bank hipoteczny, etc.), values, and transaction types.

II. Akcje Tow. handl. i przem.

Table with columns for company names (Browary Iwowskie, Tow. Chodorów, etc.), values, and transaction types.

Waluty.

Table with columns for currency types (Ruble carskie, Ruble dumskie, Karbowance, etc.), values, and transaction types.

APOLLO Dziś po raz ostatni! Prześliczny włoski z Lidją Borelli. Za jedną noc szczęścia romans w 5 akt.

REPERACJE PNEUMATYKÓW = SPECJALNE WYROBY GUMOWE
„SPOLEM“ Związkowe Tow. Handlowe, Sp. z ogr. odp., Lwów, 3-go Maja 19.

Dewizy.

Wyplata	na Londyn	na Paryż	na Zurych	na Pragę	na Wiedeń	na Berlin	na N. Jork	na Medjoran	na Bukareszt	na Kopenhaga	na Finlandja	na Holandja	na Szwecja	na Norwegja
placą:	6700	14500	250	2600	220	2600	1750	00	2600	00	00	00	00	00
żądata:	7300	16500	280	2800	260	2800	1850	00	2800	00	00	00	00	00
transakc.	---	---	---	---	00	---	---	---	---	---	---	---	---	---

KRAK. CEDULA GIELDOWA.
Kraków, 4 lipca.

Akcje bankowe:

	Ofiar.	Żądano	Transakcja
Polski Bank Przemysł.	525	560	540 550
Bank hipoteczny	---	---	---
Bank Małopolski	650	700	650
Ziemski Bank kredyt.	700	750	---
Powsz. Bank kredytowy S. A.	---	---	---
Bank kredyt w Warszawie	00	00	---
Bank Związku Spółek zar.	00	00	---
Polskie Tow. handl. i-H em.	1050	1250	1050-1225
Handl. Sp. Akcyj. imper.	450	550	480
Polski Glob	1250	1350	1300-1300
Zęglina polska	550	650	600-0
Zieleniewski	9000	9500	9200-9100

Żądano: poszuk.: żądano poszuk.

	2000	2000	2050	2000
Warsz. S-ka akc. bndowy parowozów II. em.	2000	2000	2050	2000
„Lemiesz“ fabr. maszyn	6200	6500	---	---
Górska, Fabr. cementu	00	00	00-00	---
Siersza, Zakłady gór.	00	00	00-00	---
T. P. G.	00	00	00-00	---
„Trzebinia“ fabr. maszyn i narzędzi rolniczych	3575	3800	---	---
Automotor. fabr. samoch.	00	00	00-00	---
Polska Nafta I-III	2700	2600	2500-2550	---
Elektrownia w Sierszy	7200	7500	00-00	---
„Oikos“	4000	4200	00-00	---
Pezet powszechne zakłady budowlane	00	00	00--	---
Fabryka przetworów tłuszczowych w Trzebinii	2800	3000	2900-00	---
Krakus	3600	3800	00	---
Fabryka porcel. Czmiel.	4000	4300	00-00	---

Waluty i dewizy:

	Waluty	Czeki
	żądano	żądano
Dolary St. Zjedn.	1936	1980
Franki francuskie	---	00
Franki szwajc.	---	---
Funty szterl.	00	00
Marki niemieckie	2500	2700
Korony austriackie	230	250
Korony czesko-słowac.	25	27
Lei rumuńskie	---	---
Liry włoskie	0	---
Ruble carskie 500	00	00
Ruble carskie 100	00	00

Nauka i wychowanie.

Schenklówna. Piekarska 41. Przygotowanie do matury seminarjalnej, kwalifikacji i wydziałowego grupa I, od 15. lipca. Dotychczas 623 aprobowanych. 5171

Naturzystka gimnazjum w Jaworowie może udzielać lekcji za utrzymanie w miejscu kąpielowym. Zgłoszenia: Krogulecki, Jaworów koło Lwowa. 5232

Stuchacz filozof. przyjmie lekcje na wsi za utrzymanie. Zgłoszenia Cz. St. Komisja szacunkowa - Bohorodczany, p. Stanisławów. 5256

Absolwent filozofii wyjeżdża na czas wakacji na lekcje. Zgłoszenia pisemne Lwów, Głęboka 14, parter 49. W. P. Gulda »Absolwentowi«. 5299

Technik inwalida samodzielny korepetytor poszukuje zaraz lekcji na wsi w zdrowej okolicy. Nechay, Lwów, Pola 7A. 5280

Francuskiego niemieckiego udziela dyplomowana nauczycielka. Sykstuska 43A, II. p. 5281

Posady i prace.

szukam na wieś rutynowanego nauczyciela do dwójki prywatnych niższych klas gim. i norm. Referencje i zgłoszenia dla St. Śmiałowskiej, Lipnik p. Kańczuga. Posada roczna od 1. września. 5242

osoba młoda energiczna znająca gospodarstwo wiejskie, krój i szycie szuka zajęcia najchętniej na wsi. Zgłoszenia listownie Kuśnierzycówna, Śniatyn. 5263

Nauczycielka (lub nauczyciel) języka francuskiego w okolicy Politechniki poszukiwani. Zgłoszenia do administracji pod »Władysław«. 5288

ochotnik plutonowy polskiego wojska wracając z bolszewickiej niewoli, żona ty poszukuje posady leśniczego. Pod adresem: Sierosławski Bolesław u p. Tomaszka Żerzanka, ul. Kościuszki 22. 5288

Inteligentna panna wyjeżdża na wieś na lipiec (warunki: Dom polski, pół dnia pracy za utrzymanie). Zgłoszenia do administracji pod »Praca«. 5284

Różne.

ochany złodzieju. 20. czerwca 1921, wzięłeś mi z kieszeni portfel z pieniędzmi i rozmaitemi kwiatami, zarazem jedną milionówkę. Proszę cię przyjacieli zatrzymaj sobie pieniądze, a resztę papierów wróć pod pod moim adresem za zaliczką. Adres mój Reinhold Seubster, młyn, w Pietryczach poczta Krasne. Z góry dziękuję szczerze. 5283

Agromom lat 30, nawiąże znajomość w celu matrymonialnym. Współpraca i odpowiedni kapitał wymagane dla uprzemysłowienia własnego gospodarstwa. Zgłoszenia do biura ogłoszeń Scherera, Pasaż Hausmana pod »Agromom«. 5270

Worszyn koło Stryja kąpiele solankowe, borewinowe, hydropatja, kolej, poczta w miejscu, wodociąg, kanalizacja, pokoje od 180 marek, lekarz zakładowy. 5187

Tysięcy kilka da rutynowana mundantka za wyrobienie posady o ile możności stałej - przy poważniejszej instytucji - we Lwowie lub Krakowie. Zgłoszenia pod »Mundantka«: poste-restante Gorlice. 5220

Kupno i sprzedaż.

ług parowy, automobili ciężarowy okazynie do sprzedania »PILOT«, Lwów Batorego 4. 4809

okomobile, 8, 10, 15, 25, 30, 40, 50 HP, motory ropne oraz gazowe dostarcza »PILOT«. - Lwów Batorego 4. 5031

ługi, młynki do zboża, siewczarnie, lokomobile po przystępnych cenach poleca »PILOT«, Lwów Batorego 4. 5033

maszyny dwie nożne do szycia sprzedam, Plac Marjacki 5, III. p., drzwi 65. 5153

BANDAŻE przepuklinowe rozmaitych systemów. Opaski brzuszne. Prostotrojanowe. Przebieg zgarbieniu lid. Katalogi gratis. K. L. POLACZEK, Sambor. 1520

Sprzedaz-kupno realności, informacji udziela biuro »Rozwój« Ru.owskiego 11. 9-12. 235

Kwiaty wazonowe tanio sprzedam, Kościelna 8 IV. p., nr. drzwi 39, od 2-6 popołudniu. 5286

Kupuję, placę najlepiej, antyki wszelkiego rodzaju. Jaroszewski, Lwów Romanowicza 9. 5269

Serownia w Tuczeupach p. Jarosław przyjmuje większe zamówienia na specjalne sery twarde. 5272

Folwark 200 morg. z budynkami, bogatym inventarzem żywym i martwym, w okolicy Żółki za dolary, oraz kilkanaście rentownych kamienie sprzedaje Agencja »Celeritas«, Lwów Jagiellońska 17. 5272

Na zboże ozime do siewu jesiennego za gotówkę lub na kredyt z funduszu odłogowego przyjmuje zamówienia 5214
Związek Rolniczo Handlowy
 Lwów, Kopernika 9. 2337

Biuro buchalteryjne

przy Wydziale Pracy Rosyjskiego Czerwonego Krzyża w Polsce wykonywa wszelkiego rodzaju roboty w zakresie buchalterji i rachunkowości, o charakterze dorywczym, tak również i stałym: **Zamknięcie, otwarcie i prowadzenie ksiąg, zestawienie bilansów próbnych oraz jeneralnych, sprawozdań i t. d. dla wszelkiego rodzaju instytucji, przedsiębiorstw przemysłowo-handlow. i rolniczych, banków oraz kooperatyw.** Wydaje opinie oraz wykonywa ekspertyzę w spornych kwestiach buchalterji. Poruczone prace mogą być wykonywane we **WSZYSTKICH JĘZYKACH EUROPEJSKICH** wszechstronnie, sumiennie, oraz za umiarkowane wynagrodzenie. Prace wykonywane są jak w Warszawie, tak również i na prowincji. Biuro posiada do dyspozycji cały zespół rutynowanych buchalterów, rachmistrzów, tłumaczy, kalfigrafów oraz maszynistek. Oferty należy kierować pod adresem: **Buchbiuro, Wydział Pracy, Warszawa, Podwal 5. I. p.,** wejście z bramy na prawo, lub osobiście w godzinach od 12-2 codziennie prócz świąt. 5223

PUDEŁKA BLASZANE na pastę, wazelinę, farbę, różne smary itp. sprzedaje **FABRYKA PUDEŁEK BLASZANYCH ISRAEL i EKSTEIN** w RZESZOWIE. **Próbki** dostarcza się za uiszczeniem 50 Mk. 5130

Młodsze pomocnika (subjekta) praktykanta poszukuje Magazyn papieru Schex i Stenzel we Lwowie, Sykstuska 2. 5271

Z obcych rąk nabyć można: Cukrownię na Pomorzcu oraz Garbarnię w Poznańskim.

Całość tak Cukrowni jak również i Garbarni w zabudowaniu i urządzeniu technicznym nowoczesnym wystarcza na większą produkcję, zaś położenie jaknajdogodniejsze, bowiem przy większych centrach kolejowych i spławnych wodach. Poważni reflektanci zechcą się zwrócić pod **1619 z obcych rąk** do Biura ogłoszeń »PAR« w Bydgoszczy. 5292

Kierownik manipulacji lasowej

w twardem i miękkim drzewie z praktyką zagraniczną i kaucją 1 milion mp. przyjmie posadę a względnie obejmie przedsiębiorstwo eksploatacji miękkiego i twardego drzewa. Znajomość zapotrzebowania zagranicznych towarów leśnych, bukowych i sosnowych i redukcji klepek memelskich, belgijskich i t. p. Zgłoszenia pod »Las« do **Biura ogłoszeń S. Sokotowski i Ska, Lwów, Jagiellońska 7.** 5266

Zawiadomienie.

Niniejszem zawiadamiamy, iż w dniu 1. lipca r. b. otworzyliśmy **w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 43.** dom handlowo-ekspedycyjny pod firmą: **Dom Handlowo-Ekspedycyjny - Górski, Jahnz i Ska**
 Nasza działalność jest: ekspedjowanie towarów koleją, pocztą i żeglugą we wszystkich kierunkach, finansowanie zakupów, cenie i przywiezienie ładunków z granic, oraz magazynowanie i przyjmowanie towarów w komis.
 We wszystkich większych miastach Rzeczposp. Polski posiadamy reprezentacje i załatwiamy transakcje przewozowe przez fachowych konwojentów.
 Mając własne samochody ciężarowe, załatwiamy ekspedycje jaknajszybciej. 5293
 Z poważaniem:
Dom Handlowo-Ekspedycyjny Górski, Jahnz i Ska.

OGŁOSZENIA.

POT i niemila WON z nóg, rąk i pach zapobiega i znakomicie usowa powszechnie znany „**SUDORYN**“ w pudełkach z sitkiem, wyrobu farm., labor. **Ap. Kowalski** w Warszawie. Sprzedaż w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjach. Sposób użycia dołączony do każdego pudełka. Hurtownia sprzedaż. Przedstaw. na Lwów i wsch. Małop. i »Oren«. Hurtownia materiałów apt. Lwów, ul. Kollataja 8, również hurtowo do nabycia P. Mikolajski i Ska i Apt. Związ. Wytw. Handl. Farm.

CERATY prawdziwe, KAPY kłimkowe i pluszowe FIRANKIŁEŻAKI itp. poteca **SKŁAD TAPET S. WEISS, Lwów Sobieskiego 2.** 5184

Srebro chińskie stołowe z gwarancją 20-letnią, poleca **Stanisław WIERZBICKI, MAGAZYN PORCELANY i SZKŁA, Lwów, ul. Bałicka 4.** 233

PEZET

POWSZECHNE ZAKŁADY BUDOWLANE S. A.
we Lwowie, ul. Akademicka 23. Tel. Nr. 55.
EKSPOZYTURY Kraków, Gołębia I.
Stanisławów, ul. Kilińskiego I. Zł.

dostarcza z własnych wytwórni: cegłę, dachówkę, doborowe wapno niżniowskie, papę dachową pierwszorzędnej jakości, wyroby betonowe, kamień, szuter deski. — Ze swoich bogato zaopatrzonych składów: blachę cynkową i pocynkowaną, szkła tafelowe, kit szklarski, żelazo, okucia, gwoździe, deszczułki podłogowe, dębowe, posadzki klinkierowe kamienne, maty trzcinowe i inne materiały budowlane. — — — — —

Warszawska Spółka Akcyjna Budowy Parowozów w Warszawie.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszy z dnia 8. lutego b. r. zatwierdzonej dekretem Ministrów Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z dnia 25. kwietnia i 31. maja b. r. (Monitor Polski z dnia 17. czerwca Nr. 135) przystępuje Zarząd Spółki do podwyższenia kapitału akcyjnego

z Mk. 50,000.000 na Mk. 150,000.000 przez wydanie 200.000 na okaziciela opiewających akcji po Mk. 500— imiennej wartości i ogłasza następujące

WARUNKI III. EMISJI

- 1) Dotychczasowym akcjonariuszom przysługuje prawo poboru trzech nowych akcji na każde dwie akcje poprzednich emisji.
- 2) Kurs emisyjny dla starych akcjonariuszy wynosi Mk. 1.000 dla nowonabywców Mk. 1.500— od akcji.
- 3) Cenę kupna należy w całości złożyć przy zgłoszeniu prawa poboru z dopłatą Mk. 20— od młodej sztuki na koszt konfekcji oraz 6% odsetek od 1. lipca 1921 do dnia wpłaty.
- 4) Akcjonariusze winni przy zgłoszeniu prawa poboru przedłożyć swoje dawne akcje względnie świadectwa tymczasem celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.
- 5) Termin subskrypcji upływa z dniem 28. lipca b. r. Zgłoszeń spóźnionych nie uwzględnia się.
- 6) Nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki na rok bilansowy 1921/1922.
- 7) Zgłoszenia przyjmują:
Polski Bank Przemysłowy we Lwowie i jego Oddziały w Borystawiu, Dąbrowie górnej, Drohobycz, Gdańsku, Jaśle, Krakowie, Krośnie, Łodzi, Nowym Sączu, Rzeszowie, Sosnowcu i Stryju.
Ziemski Bank Kredytowy we Lwowie i wszystkie jego Oddziały, Bank Przemysłowy Warszawski w Warszawie. 5268

„KARPALIT“ S. A. Lwów, Zielona 20.

poleca Instytucjom bankowym, przedsiębiorstwom przemysłowym i handl. swój

ZAKŁAD LITOGRAFICZNY

Wykonuje akcje szczególnie zbiorowe, przy których cena jest tańsza o około 300% niż przy akcjach pojedynczych, czeki, druki bankowe afisze artystyczne, winiety, etykiety itd. wogóle wszystkie prace wchodzące w zakres artystycznej litografii. — Na żądanie służymy ofertą. 414

Fabryka wyrobów czekoladowych „CITY“ Czekolada, Kule ananasowe itp. Wyroby wykwintne.

Generalna Reprezentacja **ANTONI SZYLLER** Warszawa, Nowowiejska 11. telefon 182-49. 5275

Adres dla depesz: „Warszawa Ajates“. R-ki bieżące: P. K. O. Nr. 1806. Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa w Warszawie nr. 5769. Bank dla Handlu i Przemysłu I. Oddz. miej. w Warszawie. Poszukiwani odbiorcy hurtowni i przedstawiciele dla miast Małopolski. Kolekcje na żądanie wysyła się za zaliczeniem pocztowym.

Mieszkania.

lub 2 pokoi umeblow. z osobnym wejściem poszukuję natychmiast. Zgłoszenie „Pokój“ do administracji Kurjera.

2 pokoju umeblowanego, ładnego ewentualnie z utrzymaniem, poszukuje młody Polak na poważnym stanowisku. „Stoneczny“ do administracji za kwitem. 5282

St. SZAJKOWSKI

ZAWIERCIE

5209

skrzynka poczt. 48, — Adres mieszkania ul. Pomorska 12. Poleca do natychmiastowej dostawy: **CEMENT**, **DACHÓWKĘ** azbestowo-cementową „Wiek“ rozm. 40x40 cm., dostarcza nawet z pokryciem. — — **CEGLĘ** poznańską i **WAPNO** częstochowskie. — — Sumienna i akurata dostawa. Ceny konkurencyjne! Ceny konkurencyjne!



Świerzbę uważa w ciągu 3 dni mydlana „Maść P-ra Hebdy“ uznana przez powagi lekarskie.

Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami białizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą.

Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Maść P-ra Hebdy“ z świerzbowcem na etykiecie. Słoiki od 1-3-12 osób. Tow. E. Hebdai Ska Warszawa, Elektoralna 18. Tel. 1-37. Dla koni od świerzby i parcha „Ekwel Hebdy“, skład na Lwów S. Stenzel, apteka, Helmańska 8. 313

Wyższy urzędnik bankowy

prawnik, chrześcijanin, z długoletnią bankową, kontrolną, rachunkową praktyką w poważniejszych bankach Rosji (posiada język francuski)

zmieni posadę na odpowiednie kierownicze stanowisko w poważnej bankowej lub przemysłowej instytucji na prowincji.

Warunki, uposażenie według umowy. Mieszkanie osobne 2-3 pokoje, kuchnia, wygody, łatwa aprowizacja, dobry klimat. Łaskawe zgłoszenia pod „Rzetelność“ Reklama Polska, Jasna 10 Warszawa. 659

Licytacja.

W dniu 7 bm. o godz. 2-iej po południu odbędzie się w Nowym Lwowskim Młynie Parowym D. Axelbrad i Syn we Lwowie przy ul. Żółkiewskiej: 5285

Sprzedż w drodze licytacji około 30 wagonów otręb jęczmiennych.

Reflektanci obowiązani są złożyć w P. U. Zb. ul. Kraszewskiego 11. najpóźniej do dnia 6. bm. godz. 2 po południu wadium w wysokości Mk. 300.000 w gotówce lub papierach wartościowych. Państwowy Urząd Zbożowy Lwów.



FABRYKA ŻARÓWEK ELEKTRYCZNYCH WSZYSTKIE GATUNKI I WOLTAŻE 4122

„CYRKON“ Warszawa, Nowowiejska 13.

Drut introligatorski pudełkarski

poleca

Two. Komispol Sycotucka 54 II. p.